

GAZETA
REGIONALNA.COM



MAGAZYN CZASNA CZĘSTOCHOWE

STYCZEŃ 2024

REKLAMA

Apartamenty hotelowe inne niż wszystkie

APARTAMENTY
NOWA
KAMIENICA

Stara Kamienica
ul. Dąbrowskiego 10, Częstochowa
www.stara-kamienica.com



APARTAMENTY
STARA
KAMIENICA

Stara Kamienica
ul. Dąbrowskiego 10, Częstochowa
www.stara-kamienica.com



REKLAMA

MASZ URODZINY?!? To skaczesz **U NAS ZA DARMO!**

STACJA GRAWITACJA

SZCZEGÓŁY NA www.stacjagrawitacja.pl

Kolejny rekord ludzkich serc!

Emocje po 32. Finale WOŚP powoli opadają. Jerzy Owsiak podsumował kolejną Letnią Zadymę w Środę Zimy na konferencji prasowej zorganizowanej w siedzibie fundacji. Celem zbiórki był zakup sprzętu do diagnozowania, monitorowania i rehabilitacji chorób płuc pacjentów na oddziałach pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych. Hasłem tegorocznej akcji było „Tu wszystko gra OK!”.

Za zebrane środki Fundacja planuje kupić urządzenia dla: diagnostyki obrazowej (m.in. rezonanse magnetyczne i aparaty ultrasonograficzne), diagnostyki czynnościowej (m.in. polisomnografy i przenośne spirometry), diagnostyki endoskopowej (m.in. systemy do badań bronchoskopowych w nawigacji wewnątrzskrzelowej i bronchoskopy), rehabilitacji (sprzęt do rehabilitacji pulmonologicznej wykorzystywanej w terapii chorych po przeszczepieniu płuc) oraz torakochirurgii (m.in. systemy elektrokoagulacji i kriosondy).

175 mln zł
– kwota deklarowana

Styczniowy finał zakończono z kwotą deklarowaną 175.426.813 zł (dla porównania przy 31. Finale wynosiła ona ponad 154 mln zł). Ostateczny wynik Finału Fundacja ogłosi 27 marca. Tu warto dodać, że w ciągu 31 poprzednich Finałów zebrano blisko 2 miliardy



złotych. WOŚP kupiła za to 71,5 tysiąca urzędzeń.

Kolejne sumy wpływają na konto Orkiestry, aktualnie trafiło tam ponad 42 mln zł (stan na 30 stycznia), ale do tego, by kwota była rekordowa, nadal można się przyłożyć. Jak to zrobić? Do 9 lutego można wylicytować coś niezwykle na aukcjach Allegro. Jakie oferty czekają? Np. czerwona sukienka Igi Świątek, kurtka Bogusława Wołoszańskiego, zwycięska rakietka Huberta Hurkacza z turnieju ATP Maters czy walizka Martyny Wojciechowskiej.

Z kolei do 14 lutego istnieje możliwość wysyłania SMS-ów o treści „Serce” na numer 75 565 (5 zł netto, 6,15 zł z VAT). Do końca lutego można też wpłacać dowolne kwoty na stronie wplacam.wosp.org.pl.

Zagrało 1.685 sztabów

W tym roku z WOŚP grało 1.685 Sztabów – a w tym aż 100 poza granicami Polski. Sztaby zarejestrowały łącznie 1.854 piękne,

kolorowe, radosne wydarzenia. – Byliśmy w 23 krajach, czyli dotarliśmy niemal na koniec świata i o krok dalej. Nasz różnorodny zespół to przede wszystkim Wy, nasi wolontariusze! Wśród 120.000 zaangażowanych entuzjastów orkiestrowego grania byli mali i duzi: najmłodsza tegoroczna wolontariuszka – Zoila Mbarga – miała w dniu 32. Finału 44 dni. A najstarsza – Anna Kusiak – 97 lat – informuje Fundacja na stronie www.wosp.org.pl

Najbardziej Hojni Darczyńcy

W tym roku Najbardziej Hojni Darczyńcy byli naprawdę hojni! Łącznie z tej Licytacji zebrano 7.907.436 zł. To o pół miliona więcej niż rok temu. W tym gronie znalazła się również firma Klimas Wkręt-met.

– To dla nas zaszczyt i wielka duma, że po raz kolejny mogliśmy wesprzeć tę najpiękniejszą z orkiestr. Niech gra do końca świata i jeden dzień dłużej, a my bę-

dziemy grać wraz z nią. Z WOŚP gramy nieustannie już od ponad dwóch dekad, wspierając zarówno organizację lokalnego finału imprezy WOŚP Częstochowa, jak i ogólnopolską akcję – zaznacza na swojej facebookowej stronie Klimas Wkręt-met.

635.635 zł to imponująca kwota, za którą firma wylicytowała Złote Serduszek nr 3.

Firma nie ukrywa, że tegoroczny finał przyniósł jej szczególne emocje i to nie tylko dlatego, że udało jej się znaleźć w pierwszej trójce najbardziej hojnych darczyńców. Co więcej, przedstawiciele Klimas Wkręt-met po raz kolejny wystąpili przed kamerami w warszawskim studiu WOŚP. Z kolei na aukcjach przekazane przez firmę obrazy Galerii Klimas Art osiągają coraz wyższe stawki.

– Kwota, za którą wylicytowaliśmy nasze serduszek nr 3 też nie jest przypadkowa: 35. urodziny Klimas Wkręt-met zaczynamy świętować już w tym roku! I niech te symboliczne „trzydziestki piątki” będą wyrazem tego, że przy tej okazji szukujemy dla świata wiele dobra. Serdeczne gratulacje dla wszystkich współlicytujących, a w szczególności dla „topki”: Żabka Polska i BIO-GEN. W tej konkurencji wszyscy jesteście wygrani – zaznacza Klimas Wkręt-met. Nadal można grać z Klimas Wkręt-met dla WOŚP. Na Allegro trwają bowiem licytacje trójwymiarowych obrazów wykonanych z wkrętów.

red., mat. ze strony www.wosp.org.pl i Klimas Wkręt-met

REKLAMA



HURTOWNIA BUDOWLANA

BauLand

www.bauland.pl

Rudniki 42-263
ul. Wojska Polskiego 34A
tel. 785-916-517



REKLAMA



STACJA GRAWITACJA

WIĘCEJ NIŻ PARK TRAMPOLIN

MASZ URODZINY?!?



To skaczesz
U NAS ZA **DARMO!**

SKACZ U NAS
ROK ZA **DARMO!**



RODZINNE PORANKI!



ODERWANA OFERTA



DLA STUDENTÓW!

NAJLEPSZE
URODZINY **W MIEŚCIE!**



ODERWANA WYCIECZKA KLASOWA



czestochowa@stacjagrawitacja.pl



+48 726 136 666



www.stacjagrawitacja.pl

WOŚP 2024

– Częstochowa
pobiła kolejny
rekord!

**Podczas 32. Finału
zebrano 796.831,05 zł!**

A nie jest to kwota
ostateczna, trwają
bowiem licytacje
na Allegro, nadal
aktywna jest także
e-skarbonka.

**Częstochowianki
i częstochowianie**

po raz kolejny okazali
niezwykłą szczodrość
i wielkie serca!

Mieszkańcom naszego

miasta należą się wielkie
podziękowania za
zaangażowanie, hojność
i tak liczne uczestnictwo
w zbiórkach!

Tegoroczny, 32
Finał WOŚP to **nasz**
wspólny, fantastyczny
sukces!

**Gramy do końca
świata i jeden dzień
dłużej...**



REKLAMA


**COGNOR
DEVELOPER**


510 223 297
510 223 631



deweloper.cognor.eu





LIMANOWSKIEGO
MIESZKANIA

17 lokali mieszkalnych o pow. 44-73 m²
ogródki przynależne do mieszkań na parterze
cichobieżna winda, garaże i parking
ogrodzony teren z domofonem
dogodna lokalizacja



REKLAMA

3 budynki
131 apartamentów o pow. 31-84 m²
11 lokali handlowo-usługowych
cichobieżne windy oraz podziemne parkingi
zamknięte osiedle
dogodna lokalizacja



ŁÓDZKA
OSIEDLE

**COGNOR
DEVELOPER**



510 223 297
510 223 631



developer.cognor.eu



fot.: Konrad Woszczyński, Artur Kucharski

REKLAMA

Caffe del Corso zaprasza już od godziny 7.00!
Miejsce spotkań miłośników kawy i słodkości
 Wkrótce (sezon letni) otwarta
 obok kawiarni pracownia lodów

CZĘSTOCHOWA AL. NMP 59, TELEFON 723 191 974, WWW.CAFFECORSO.PL, CAFFE DEL CORSO

REKLAMA

HURTOWNIA BUDOWLANA

WYPAD NA ROWER z DMK Invest MTB TEAM!



wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

GRAMY Z ORKIESTRĄ DO KOŃCA ŚWIATA I JEDEN DZIEŃ DŁUŻEJ

TEL 666 302 305

WWW.DMKINVEST.PL

UL. PRZEMYSŁOWA 51A, 42-274, KONOPISKA

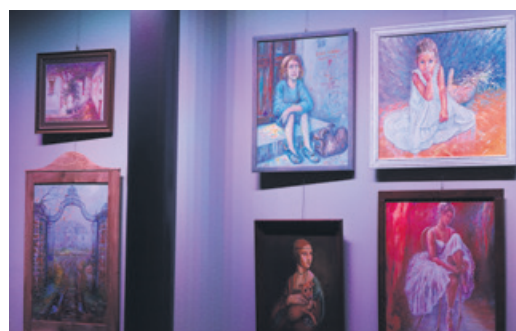
„Różnorodność”. Malarstwo Ireny Jóźwik w Muzeum Monet i Medali Jana Pawła II

Twórczość Ireny Jóźwik związanej z Częstochowskim Stowarzyszeniem Plastyków im. Jerzego Dudy-Gracza można oglądać w Muzeum Monet i Medali Jana Pawła II do czwartku, 15 lutego.

Wernisaż wystawy zatytułowanej „Różnorodność” odbył się 10 stycznia w Muzeum Monet i Medali Jana Pawła II. – Jestem szczęśliwa, że w tym pięknym miejscu mogę pokazać swoje malarstwo, bardzo się cieszę, że właśnie tutaj mam wystawę – powiedziała autorka prac podczas otwarcia ekspozycji. – Maluję, bo to moja pasja. Wcześniej w życiu były inne priorytety, ale teraz sprawdzam i realizuję się w tym, co zawsze kochałam robić – dodała Irena Jóźwik. Autorka całe zawodowe życie przepracowała w PKP. Zawsze marzyła jednak o tym, żeby malować. W momencie, gdy dzieci się usamodzielnili, postanowiła zająć się swoją pasją. Skąd pomysł na tytuł ekspozycji? – Moją wystawę zatytułowałam „Różnorodność” z tego względu, że jest tutaj bardzo dużo obrazów o różnej tematyce. Jest pejzaż i portret, i zwierzęta, i kwiaty, a niezależnie od tego są to obrazy w różnych technikach malarskich – wyjaśniała Jóźwik. Na ścianach muzeum zawisły więc akryle, oleje, pastele, akwarele i prace wykonane w technice mieszanej. To zbiór obrazów wykonanych w ciągu dziesięciu lat.

Wernisaż poprowadzony przez dyrektora i twórcę Muzeum, Krzysztofa Witkowskiego zgromadził liczną publiczność. Nie zabrakło przyjaciół i rodziny autorki, a także członków Częstochowskiego Stowarzyszenia Plastyków im. Jerzego Dudy-Gracza i Gminnego Ośrodka Kultury we Wręczycy Wielkiej. Klimatyczny wieczór zwińczył koncert fortepianowy. Wystawę „Różnorodność” w Muzeum Monet i Medali Jana Pawła II można oglądać do 15 lutego. Szczegóły: www.jp2muzeum.pl.

red., mat. i fot. MM.JP2



Agencja Brussa zaprasza na „Aleję Rocka Symfonicznie” i pięciolecie 10 Tenorów

Nowory Rok Agencja Brussa powitała w Częstochowie koncertem „Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu” i występem zespołu Ira, pozostałe zimowe wydarzenia szykują się równie atrakcyjnie. W lutym do naszego miasta powróci „Aleja Rocka Symfonicznie”, a w marcu – swój jubileusz świętować będzie 10 Tenorów.

Koncert pod szyldem „Aleja Rocka Symfonicznie” powraca na scenę Filharmonii Częstochowskiej. Publiczność polubiła już to wspaniałe międzynarodowe przedstawienie, które gromadzi na jednej scenie orkiestrę symfoniczną, solistów, chór i tancerzy z Ukrainy oraz polski zespół rockowy Żuki (w sumie to blisko 50 osób!).

- Każdy z widzów będzie miał możliwość włączenia się w ten

niezwykły performance – unosząc się na rockowej fali świetlnej i dźwiękowej, zanurzy się w oceanie muzyki. Tak jak szybko zmieniają się światła na scenie, tak będą przed nami migotać, błyszczeć i rozświetlać się emocje, wrażenia, uczucia. Wszyscy widzowie staną się uczestnikami niesamowitego show z nowoczesnymi wizualnymi i świetlnymi efektami specjalnymi. A zatem start, odpalamy reflektory i włączamy mikrofony – czas na naładowanie energią! – zapowiada Agencja Brussa.

W bogatym repertuarze znajdą się przeboje z repertuaru The Beatles, Tiny Turner, Led Zeppelin, Pink Floyd, Boba Dylana czy Queen. W sumie zabrzmić ma ok. 30 utworów. Jakich tytułów należy się spodziewać? Według zapowiedzi artyści przypomną choćby „Come Together”, „The Best”,

„Whole Lotta Love”, „Knockin' on heaven'sdoor”, „Another Brick In The Wall” czy „Show must go on”.

To wszystko już w niedzielę, 25 lutego o godz. 18. Bilety na parter kosztują 155 i 150 zł, a na balkon – 139 zł.

Jubileusz 10 Tenorów

Z kolei w środę, 13 marca Częstochowę znów odwiedzi uwielbiany przez tutejszą publiczność (i nie tylko) zespół 10 Tenorów, który fetuje piąte urodziny.

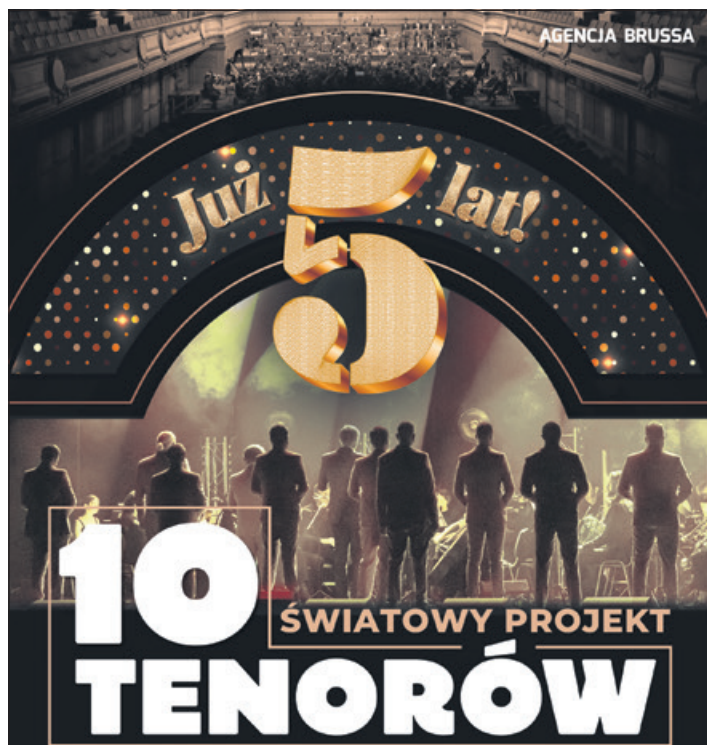
- Oto jest: Piątka dziesiątki? A może dziesiątka na piątkę? Oto 10 tenorów obchodzi pięciolecie swoich tras koncertowych po całej Polsce. Z okazji tego muzycznego jubileuszu odbywa się specjalne tournée, podczas którego naszych Dziesięciu Wspaniałych będzie wykonywać najpiękniejsze pio-

senki ze swojego repertuaru oraz prezentować największe przeboje – zdradza Agencja Brussa.

Tenorzy zabiorą melomanów do „Granady”, z Meksyku przywiozą „Cielitolindo” i „La bamba”. Zatelesnią za słońcem („O sole Mio”), zachwyca wykonaniem „Hallelujah” Leonarda Cohena i zaczarują stwierdzeniem, że „Wielka sława to żart”. Będzie i o wolności („Libertà” z repertuaru Al Bano i Rominy Power), i o miłości („Can't Help Falling In Love” Elvisa Presley'a), i o piękności („Belle” z musicalu „Dzwonnik z Notre Dame”).

Jubileuszowy koncert rozpocznie się o godz. 19. Bilety kosztują: 150 i 160 zł (parter) i 140 zł (balkon). Podobnie jak te na „Aleję Rocka Symfonicznie” można je kupić na www.kupbilecik.pl.

red., mat. Agencji Brussa



AGENCJA BRUSSA

Już 5 lat!

10 ŚWIATOWY PROJEKT TENORÓW

13 marca 2024 godz. 19.00- Filharmonia Częstochowska

bilecik bilityna.pl eBilet

AGENCJA BRUSSA

tel. 61 424 28 24 | 665 277 377
info@agencjabrussa.pl
www.agencjabrussa.pl



AGENCJA BRUSSA

PROFESJONALNA ORGANIZACJA IMPREZ

ŻUKI 35 lat razem

ALEJA ROCKA Symfonicznie

Narodowa Orkiestra Symfoniczna z Odessy
Zespół ŻUKI

25 lutego 2024 godz. 18.00
Filharmonia Częstochowska

Soliści Balet Chór z Ukrainy

„Serca na odwyku” i „I Love You”. Agencja Artystyczna Certus pokaże swoje nagrodzone produkcje

Oba te tytuły uhonorowano na Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów „Sztuka plus Komercja” w Siedlcach. „Serca na odwyku” powrócą do Częstochowy 9, a „I Love You, a teraz się zmień” – 14 marca. Sprzedaż biletów trwa!

Rok 2024 częstochowska Agencja Artystyczna Certus zainaugurowała gościnnym spektaklem „Damski biznes”. To teatralna nowość, którą w naszym mieście zagrano po raz pierwszy. Z kolei spektakl przewidziany na luty widzowie znają już bardzo dobrze. Mowa o „Klimakterium i już” Elżbiety Jodłowskiej w reżyserii Cezarego Domagały. Premiera teatralnego hitu odbyła się w 2007 r. i od tej pory zagrano go ok. 2,5 tys. razy! Za sprawą agencji Certus ten tytuł gościł w Częstochowie wielokrotnie, a obecnie grany jest przynajmniej raz do roku.

„Klimakterium i już”

Cztery „tygrysyce w menopauzie” powrócą 24 lutego, by opo-



wiedzieć i zaśpiewać o okresie życia, który nie ominie żadnej z pań. Spektakl staje się pełnym humoru i dystansu „babskim spotkaniem”, czyli najlepszym lekarstwem na rozmaite dolegliwości (także te, które przynosi tytułowa menopauza). Bo tak dowcipnie i otwarcie o kobiecych sprawach nikt jeszcze w Polsce nie mówił. Ponoć idea spektaklu podchwyciona została w Los Angeles, gdzie wspomniana Elżbieta Jodłowska zobaczyła niesłychanie zabawny

spektakl muzyczny. Na widowni wywoływał on okrzyki w stylu: „to o mnie!”, „mnie się trafiło to samo!”. W efekcie artystka postanowiła zrobić coś podobnego, ale osadzonego już w polskich realiach, z rodzimymi problemami dnia codziennego.

– „Klimakterium” to znane piosenki z zabawnymi tekstami, których nie można przestać nucić, i ta niepowtarzalna energia, którą występujące na scenie aktorki dzielą się z publicznością. „Klimakterium” to

ponad dwie godziny świetnej zabawy, podczas której cała widownia – panie, panowie i młodzież, świetnie się bawi! – zapewnia Certus. Spektakl będzie grany na scenie Klubu Politechnik o godz. 15.30 i 19. Bilety kosztują od 80 do 120 zł.

„Serca na odwyku”

Bilety na „Klimakterium” mogą być doskonałym prezentem na Walentynki, a na Dzień Kobiet Agencja zaserwuje swoje własne produkcje, które częstochowska publiczność zdążyła już pokochać. Warto dodać, że tytuły te znów zagospodarują tu w odpowiedzi na liczne zapytania widzów.

I tak 9 marca, dzień po oficjalnym święcie, do Filharmonii Częstochowskiej powrócą „Serca na odwyku”. Premiera tego tytułu odbyła się w 2018 r. na tej samej scenie. Broadwayowski hit komediowy, napisany przez Murray’a Schisgala, autora scenariusza niezapomnianego filmu „Tootsie” (z wybitnym Dustinem Hofmanem w roli głównej), z miejsca skradł – jakżeby inaczej – serca publiczności.



Za reżyserię odpowiada Cezary Żak. Na scenie dwie aktorskie pary: Hanna Śleszyńska i Michał Piela oraz Katarzyna i właśnie Cezary Żakowie. Grani przez nich bohaterowie w prze zabawny sposób udowadniają, że na miłość nigdy nie jest za późno, że zawsze warto dać życiu szansę na szczęście. Wystarczy pokonać stereotypy lub spróbować niekonwencjonalnych metod.

„Serca na odwyku” to gwarancja rozrywki na najwyższym poziomie i komedia, która bawi widzów do łez.

Co ważne, pokaz w Częstochowie będzie jubileuszowy, bo komedia będzie grana już po raz 200. Spektakle zaplanowano na godz. 16 i 19. Bilety kosztują od 70 do 130 zł.

Dodajmy, że nie tylko lokalna publiczność uwielbia wyreżyserowaną przez Żaka opowieść. W 2018 r. przedstawienie doceniła publiczność Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów „Sztuka plus Komercja” w Siedlcach.

„I Love You, a teraz się zmień”

Producerska działalność Agencji Artystycznej Certus została uhonorowana także podczas ostat-



niej, dziewiątej już edycji festiwalu, która odbyła się w grudniu 2023 r. Uroczysta gala kończąca wydarzenie zorganizowana została na deskach Sceny Teatralnej Miasta Siedlce. Po obejrzeniu sześciu przedstawień konkursowych jury główne festiwalu nagrodę za „Najlepszy spektakl”

postanowiło przyznać muzycznemu spektaklowi „I Love You, a teraz się zmień”, z kolei laur dla „Najlepszej aktorki” otrzymała grająca w przedstawieniu Elżbieta Romanowska.

I ten właśnie tytuł (premiera odbyła się w 2022 r. i od tej pory zagrano go blisko 150 razy!) rów-

nież powróci do naszego miasta w okolicach Świąt Kobiet. Zobaczymy go 14 marca o godz. 19. Przypomnijmy, że reżyserem przedstawienia jest Mariusz Kilian, a obsadę – obok wspomnianej już Elżbiety Romanowskiej – tworzą: Katarzyna Żak, Rafał Królikowski i Robert Rozmus.

„I Love You, a teraz się zmień” to muzyczna komedia dla singli i żonatych. Dla pozostających w nieformalnych związkach i rozwodników. Dla wszystkich, którzy byli, są lub będą w parze. Dla tych, którzy chcieliby być i dla tych, którzy nigdy więcej, za żadne skarby nie chcą się już zakochać!

To spektakl, który wyjaśnia co pcha nas do bycia w związku. Jak wiele jesteśmy w stanie zrobić by powiedzieć i usłyszeć te dwa magiczne słowa: kocham Cię!

Bilety kosztują od 60 do 130 zł. I tak jak na wszystkie spektakle można je nabyć w siedzibie Agencji Certus – ul. Dąbrowskiego 36/4 (tel. 732 932 729 i 34 360 60 67), a także na portalach KupBilecik.pl oraz Biletyna.pl. Szczegóły: agenciaartystycznacertus.pl

red., mat. Agencji Artystycznej Certus

KRÓLIKOWSKI ŻAK ROZMUS ROMANOWSKA

14 marca 2024 r. godz. 19.00
JOE DIPIETRO & JIMMY ROBERTS

I LOVE YOU

a teraz się zmień

I Love You, You're Perfect, Now Change

REŻYSERIA MARIUSZ KILIAN
Filharmonia Częstochowska

Producent

Trasa Kult Akustik 2024.

Wśród 13 koncertowych miast także Częstochowa

Znamy daty trasy koncertowej Kult Akustik 2024! Zespół ponownie zabierze swoich fanów w niezwykle muzyczną podróż, prezentując swoje największe przeboje w wersji akustycznej. Cykliczne tournée „bez prądu” rozpocznie się już 2 marca w Poznaniu i potrwa do 30 kwietnia. Wśród 13 polskich miast znajdzie się również Częstochowa. Kult zagra w filharmonii 11 marca. Sprzedaż biletów trwa!



Od lat stałym elementem koncertowego harmonogramu zespołu jest trasa „Kult Akustik” odbywająca się w pierwszej połowie roku. Obejmująca kilkanaście największych polskich miast, cykl koncertów „bez prądu” to już prawdziwa tradycja, corocznie celebrowana przez dziesiątki tysięcy fanów z całego kraju.

16 koncertów, 13 miast

Stałym punktem na mapie tego wyjątkowego tournée jest m.in. warszawska Stodoła, w której grupa corocznie gra „bez prądu” aż czterokrotnie, wypełniając klub po brzegi. Nie inaczej będzie

też w 2024 roku! W sumie w tegorocznym sezonie zimowo-wiosennym Kazik Staszewski i jego zespół zaplanowali 16 koncertów w 13 polskich miastach. Oprócz Poznania, który rozpoczyna listę, trasa obejmuje również: Szczecin, Łódź, Kraków, Katowice, Bydgoszcz, Częstochowę, Bielsko-Białą, Gdańsk, Lublin, Toruń i wspomnianą Warszawę.

Po raz trzeci w Częstochowie

Jeśli chodzi o Częstochowę, filharmonia znalazła się na trasie już po raz trzeci. Tym razem występ odbędzie się w poniedziałek, 11 marca o godz. 19 (wejście od godz. 18). Bilety (w zależności od miejsc) kosztują: 149, 179 i 209 zł. Tak – jak na każdy

punkt trasy – można je kupić na ticketclub.pl.

Na scenie Kult wystąpi w obecnym składzie, który tworzą: Kazik Staszewski (wokół), Wojciech Jabłoński (gitara), Piotr Morawiec (gitara), Ireneusz Wereński (bas), Tomasz Goehs (perkusja), Konrad Wantrich (klawisze), Janusz Zdunek (trąbka), Mariusz Godzina (saksofony) oraz Jarosław Ważny (puzon).

Kultowi goście specjálni

Warto dodać, że w koncertach akustycznych corocznie biorą udział także wyjątkowi goście specjálni. Rok temu byli to Dr Iry, Zacier i Janusz Staszewski, którzy wykonali autorskie kawałki. Do tradycji tej trasy należy również granie coverów, wśród których znalazło się np. „Ty albo żadna”. Oczywiście nie zabrakło też najpopularniejszych utworów z repertuaru Kultu jak „Krew Boga”, „Celina”, „Baranek” czy „Mieszkam w Polsce”.

Trasa Kult Akustik 2024:

- 2 marca - Aula UAM, Poznań
- 4 marca - Filharmonia Szczecińska, Szczecin

- 5 marca - Teatr Muzyczny, Łódź
- 7 marca - Centrum Kongresowe ICE, Kraków
- 8 marca - Katowice Miasto Ogrodów, Katowice
- 10 marca - Filharmonia Pomorska, Bydgoszcz
- 11 marca - Filharmonia Częstochowska, Częstochowa
- 15 marca - Cavatina Hall, Bielsko-Biała
- 4 kwietnia - Filharmonia Bałtycka, Gdańsk
- 5 kwietnia - Klub Stodoła, Warszawa
- 6 kwietnia - Klub Stodoła, Warszawa
- 7 kwietnia - Narodowe Forum Muzyki, Wrocław
- 11 kwietnia - Centrum Spotkania Kultur, Lublin
- 17 kwietnia - CKK Jordanki, Toruń
- 19 kwietnia - Klub Stodoła, Warszawa
- 20 kwietnia - Klub Stodoła, Warszawa

Bilety na koncerty w ramach trasy Kult Akustik 2024 są dostępne w kasie Klubu Stodoła oraz w sprzedaży internetowej TicketClub Polska: www.ticketclub.pl.

red., mat. Klubu Stodoła



KULT AKUSTIK 2024

2 MARCA	Aula UAM POZNAŃ
4 MARCA	Filharmonia Szczecińska SZCZECIN
5 MARCA	Teatr Muzyczny ŁÓDŹ
7 MARCA	Centrum Kongresowe ICE KRAKÓW
8 MARCA	Katowice Miasto Ogrodów KATOWICE
10 MARCA	Filharmonia Pomorska BYDGOSZCZ
11 MARCA	Filharmonia Częstochowska CZĘSTOCHOWA
15 MARCA	Cavatina Hall BIELSKO-BIAŁA
4 KWIETNIA	Filharmonia Bałtycka GDAŃSK
5 KWIETNIA	Klub Stodoła WARSZAWA
6 KWIETNIA	Klub Stodoła WARSZAWA
7 KWIETNIA	Narodowe Forum Muzyki WROCŁAW
11 KWIETNIA	Centrum Spotkania Kultur LUBLIN
17 KWIETNIA	CKK Jordanki TORUŃ
19 KWIETNIA	Klub Stodoła WARSZAWA
20 KWIETNIA	Klub Stodoła WARSZAWA

STODOŁA

Jak się zakochać w fotelu dentystycznym?

Przy ul. Jasnogórskiej 92 mieści się gabinet stomatologiczny dra Piotra Kuźnika. Nie jest on jednak standardowym miejscem leczenia zębów. Wchodzący tam pacjenci mogą zarazem wnikać w świat historii medycyny, farmacji, ale przede wszystkim stomatologii. W rozległej poczekalni przed wizytą mają szansę obejrzeć zaaranżowany gabinet, w jakim mogli zasiadać nasi przodkowie przed wieloma dziesięcioleciami. Zajrzeć może tam każdy, jednak mało kto o tym wie.

Poważnych kolekcjonerów zabytków stomatologicznych jest na świecie kilku – dowiadujemy się od Piotra Kuźnika. W Polsce jest on jeden. Muzeów Stomatologii jest jeszcze mniej – największe mieści się w Baltimore. Tamtejszy zbiór liczy sobie ok. 40 tys. (wszystkich) eksponatów, częstochowski 15 tys. (stomatologicznych).

Zostałem tam zaproszony latem, w czasie urlopowym, kiedy muzeum jest zamknięte dla zwiedzających – opowiada częstochowski stomatolog. Jako kolega po fachu zostałem oprowadzony przez zastępcę dyrektora placówki i mogłem znaleźć się w miejscach dla zwykłych śmiertelników niedostępnych, nawet w magazynach. Poznałem więc to muzeum od podszewki, włącznie z największą jego świętością – szczęką Waszyngtona. Jednak okazało się, że ja, ze swoimi zbiorami, sroce spod ogona nie wypadłem. Choć nie mam np. szczęki Paderewskiego, to foteli dentystycznych mam ponad 70, a Amerykanie – siedem. Dość, że kiedy wchodziłem do muzeum w Baltimore, miałem wzrok skromnie wbity w posadzkę; kiedy wychodziłem, dumnie patrzyłem w oczy amerykańskiemu kolegom.



Częstochowianin zęgał się zapowiedzią współpracy, wymiany eksponatów. Bo za oceanem nie mają w ogóle np. foteli, jakie w okresie powojennym produkowane i używane były w krajach demokracji ludowej. Tam trafiały początkowo produkty angielskie i dopiero pod koniec XIX wieku USA podjęły własną produkcję. Zresztą początkowo na całym świecie jednakowe wyroby trafiały do zakładów fryzjerów czy golibrodów oraz medyków podejmujących się leczenia zębów. Nie tylko Ameryka bardzo długo polegała na imporcie. Podobnie było w carskiej Rosji – w częstochowskim muzeum są tylko dwa dziewiętnastowieczne egzemplarze z napisami „Moskwa” i „Warszawa”. Najstarszy fotel doktora datowany jest na około 1860 r. z czasów, kiedy taka produkcja zaczęła się w ogóle wyodrębnić.

Ten fotel, to jeden z moich powodów do kolekcjonerskiej dumy – mówi Piotr Kuźnik. Drugim jest aparat Roentgena sprzed około 100 lat, z pionierskich czasów rentgenologii. Przed nim jest też wygodny fotel, bo wykonanie zdjęcia wymagało unieruchomienia pacjenta na kilka minut. Chcę jednak powiedzieć, że wszystkie moje eksponaty cenię jednakowo. Najmocniej w mojej świadomości tkwi jednak wiertarka, którą kupowałem w Anglii. Wiertarka – okazuje się – pochodziła z początków minionego wieku, a była jeszcze w fabrycznym opakowaniu. Doktor wypatrzył ją w internecie i po długich negocjacjach uzgodnił cenę ze sprzedającym – starszym panem o konserwatywnych poglądach. To one okazały się przeszkodą, kiedy Anglik dowiedział się, że kupujący jest z Polski. Uznaje widać, że nasz kraj zamieszkują sami złodzieje, bo zaczął domagać się odbioru osobistego wiertarki i zapłaty gotówką. Żadna firma kurierska

nie chciała się zgodzić na przekazanie gotówki przy odbiorze przedmiotu. Wreszcie podjął się tego znajomy mieszkający w Anglii. Po około dwóch latach wiertarka trafiła do Muzeum Stomatologii.

Kolejny mój problem, to brak stabilnego rynku – żali się Kuźnik. W przypadku numizmatów można sięgnąć do katalogu i poczytać o cechach autentyków oraz sugerowanych cenach. Ja poruszam się w Polsce po nieodkrytych drogach. Ponieważ ludzie już wiedzą o istnieniu mojego muzeum, dzwonią do mnie z propozycjami. Czasem oferują rzeczy bezwartościowe, uznając je za skarb. Tłumaczę wtedy, że nie jestem godzien... (uśmiech). Są też sytuacje, kiedy naprawdę czuję, że nie jestem godzien. Przedstawić cię starej inteligenckiej rodziny o historycznym nazwisku chciała mi sprzedać pamiątki po przodkach. Prawdziwie wzruszony tłumaczyłem jej, że żadna cena, jaką jej zaproponuję, nie wyrówna wartości emocjonalnej pamiątek.

Bywa też inaczej – w prywatnym gabinecie dra Piotra Kuźnika wisi bardzo udany, duży portret pędzla Jankowskiego (malował portrety Bieruta). Przedstawia dentystę z Zakopanego, przystojnego mężczyznę w białym fartuchu. Gospodarz zwraca uwagę na wyjątkowość przedstawienia. Zmęczony człowiek trzyma rękę na tacy z medycznymi drobiazgami, a palce zaciska na ... kieliszku z wódką. Okazuje się, że córka portretowanego sprzedawała obraz za bezcen – wbrew protestom kupującego. Po prostu chciała się pozbyć tego wspomnienia po ojcu.

Do kolekcjonera zwracają się ludzie z całej Polski i z zagranicy. Proponują zakup medycznych zabytków, czasem proszą o konsultację. Bo o Kuźniku i jego hobby pisały już chyba wszystkie gazety, gościły tele-

wizje i radia. Pierwsza opowieść pióra Anety Nawrot ukazała się w Gazecie Wyborczej tuż po powstaniu muzeum. Wkrótce pojawiły się propozycje wystaw, jedna z pierwszych z Muzeum Częstochowskiego, gdzie była wielką sensacją (4.000 zwiedzających). Niedawno ekspozycję doktora uzupełniały

ze sobą konkurowały, wszystkie przyciągały liczną publiczność. Już propozycje kolejnego pokazu złożyło częstochowianinowi prestiżowe i rozległe Muzeum Narodowe na Zamku. Wystawa ma być za rok.

Moja kolekcja muzealna w zakresie stomatologii (15 tys. za-

też wśród pokazywanych jest ciągła rotacja. Gości może oprowadzić w każdej chwili moja asystentka.

Tymczasem zainteresowanie muzeum w Częstochowie jest raczej średnie. Mimo ciągłych doniesień medialnych. Mimo lekcji robionych przez doktora



prezentację zbiorów Tomasza Kuby Kozłowskiego dotyczącą przedwojennych sanatoriów kresowych. A całkiem niedawno kolekcjoner odebrał swoje zabytki z Lublina. Tam wystawa odbywać się musiała aż w trzech miejscach równocześnie, w: Collegium Maius, Uniwersyteckim Centrum Stomatologii oraz w Muzeum Historii Miasta Lublina w Bramie Krakowskiej. Mimo że ekspozycje wzajemnie

bytków) złożona z urządzeń, narzędzi, leków przeciwbólowych, past i proszków do zębów, uznawana jest za największą na świecie – mówi Piotr Kuźnik.

Są w niej zabytki od czasów rzymskich po PRL. Muzeum służyło też jako plan filmu „Autosider”. Każdy może przyjść na ul. Jasnogórską 92 i zobaczyć ekspozycję. Oczywiście na tej wystawie nie sposób zaprezentować wszystkie przedmioty, ale

dla dzieci ze szkół i przedszkoli. Częstochowianie jakby się bronili przed wiedzą na temat tej lokalnej atrakcji. Co prawda w przewodnikach po mieście – nawet najnowszych – informacje o Muzeum Stomatologii raczej się nie pojawiają. Zresztą nasze miasto przyciąga turystów religijnych skupionych na jednym celu. To nie Sopot czy Zakopane lub inne centra wypoczynku, gdzie ludzie z nudów

szukają mniej znanych atrakcji. Szczególnie że gospodarz nie chce reklamować muzeum jako „stomatologicznej izby tortur”. Wydaje się, że w naszym społeczeństwie nie ma jeszcze świadomości tego, że dawne urządzenia stomatologiczne mogą mieć rangę zabytku, a przy tym mogą być po prostu pięknymi przedmiotami lub dawnymi wynalazkami o intrygującej historii.

A propos świadomości, chcę opowiedzieć anegdotę śmieje się Kuźnik. Do Częstochowy przyjechałem w 1990 roku po zakończeniu studiów. Przyciągnęła mnie tu żona, która podobnie jak ja pochodziła z rodziny medycznej. Z teściem stomatologiem robiłem remont gabinetu. Doświadczony lekarz nie chciał się rozstać z blaszaną spluwaczką. Mówiłem: tato, po co ci ten rupieć! Dziś za taką spluwaczkę dałbym duże pieniądze, ale nie mogę znaleźć. Bo świadomość wartości zbytków stomatologicznych przyszła do częstochowianina dopiero jakieś 15 lat temu. Wcześniej zbierał zegary. Jeździł na rozmaite giełdy w gronie lokalnych „poszukiwaczy skarbów”. Z Maciejem Musiorskim pojechał na jarmark kolekcjonerski do Wrocławia. Tam wypatrzył poobijaną tablicę, która go urzekła. „Zakład dentystyczny” – było napisane na białym tle i dalej kolejne błędy w języku polskim. Obok w przedzielonej na pół



przestrzeni ten sam tekst po niemiecku. Najwyraźniej lekarski szyld został zrobiony w czasie okupacji. Do tego informacja kierowana była też do pacjentów „niezamożnych”. Bo wtedy – inaczej niż dziś – nikt się nie obrażał za takie zaszufladkowanie. Na innym stoisku Kuźnik wypatrzył porcelanowy model szczęki. Były na nim pokazane różne techniki dentystyczne. Wyraźnie była to pomoc naukowa dla studentów.

Kupiłem te rzeczy, ponieważ przyszła do mnie refleksja, że zamiast nich mogę kupić kolejny zegar – śmieje się kolekcjoner – kolejny raz wrócę do domu, gdzie nasi znawcy oceniają, że znów przeplaciłem. Bo zegar jest współczesną kopią albo w starej obudowie jest nie-

autentyczny werk. Poza tym to, co cenne i godne zachowania, ma już właścicieli. Tymczasem zabytki ze świata medycyny, a szczególnie stomatologii nie znajdują kupców i, być może, trafią na śmietnik.

Przyznać jednak trzeba, że dzięki Piotrowi Kuźnikowi i jego Muzeum Stomatologii również inni przedstawiciele specjalności doktora zaczynają do swoich nowoczesnych gabinetów wstawiać (na zasadzie estetycznego kontrpunktu i ciekawostki) historyczne urządzenia i narzędzia. Częstochowianin podjął ostatnio również inną misję. Ogłosił konkurs na wspomnienia medyczne. Zyskał dla niego wysokie patronaty: Naczelnej Izby Lekarskiej, Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego

oraz Naczelnej Izby Farmakologicznej. Wydrukował i rozesłał po Polsce 100 tys. ulotek o tym informujących. Otrzymał tyle prac, że nie wszystkie zmieściły się w wydanym niedawno tomie „Moje wspomnienia z pracy w służbie zdrowia” (skład, łamanie i druk: Harit, Krzysztof Bednarek, Częstochowa). Wkrótce powstanie tom drugi, ale w planach jest kontynuowanie cyklu wspomnień o tak różnym w czasie obliczu polskiej służby zdrowia, o zdarzeniach dramatycznych, jak też i śmiesznych, związanych z pracą w zawodach medycznych. Książkę kupić można w Muzeum Stomatologii oraz w Księgarni Antykwarni Zbigniewa Biernackiego (ul. Kopernika 4).

Tadeusz Piersiak



Pelcery. FABRYCA szanująca historię



Pelcery (od nazwiska założycieli Peltzer) – to nazwa, która w miłośnikach historii Częstochowy budzi ciepłe uczucia. To jeden z zakładów włókienniczych miasta, które zbudowały w XIX i XX wieku nowe oblicze podjasnogórskiego miasteczka. Ceba, Stradom, a szczególnie rozpadający się na naszych oczach Elanex - los tych dawnych potęg rodzi dziś smutek. Wydaje się, że Welnopol (Pelcery) wśród nich jest szczęściarzem, który trafił na wielką szansę. Jest nią działanie Spółki z o.o. Maad, która inwestuje w przywrócenie świetności zakupionych pofabryczny hal.

- Rozpoczęliśmy działalność w jednym z należących dziś do nas budynków już 10, na-

wet 11 lat temu – mówi Marcin Stryczak prowadzący spółkę wraz z bratem Przemysławem. - Wynajęliśmy wtedy pierwsze 600 metrów historii. Później biznes zaczął się rozrastać, aż wreszcie pojawiła się propozycja nabycia znacznej części zabudowań dawnej fabryki. Dziś jesteśmy właścicielami 15.000 metrów kwadratowych obiektów, w części zabytkowych.

Po upadku socjalistycznego Welnopolu pozostawiony przez włókienników teren zaczął popadać w postępującą szybko degradację. Drobnymi przedsiębiorcami najmowali pomieszczenia, nie troszcząc się o stan budynków. Najgorszy był los tych XIX-wiecznych zabudowań fabrycznych – ich rozpadały się dokumenty

towali penetratorzy urbexów. Na kompleks zwrócił uwagę Częstochowski nieoceniony Zygmunt Rolat, związany z tym miejscem emocjami dawnego niewolniczego pracownika, działającego tu w czasach II wojny światowej hasagu Pelcery. Z jego inicjatywy zawisła tablica upamiętniająca ofiary tej niemieckiej fabryki zbrojeniowej. Skupieni wokół Rolata i jego idei przyjaciele utworzyli konsorcjum, które zrekonstruowało pierwszy ceglany budynek sprzed 100 lat. Później w miejscu XX-wiecznych gmachów stanął nowoczesny budynek I Urzędu





Skarbowego. Wreszcie u wylotu ul. Filomatów do 1 Maja stylizowana kamienica.

- Niektórzy o kompleksie Welnopolu/Pelcerów mówią: częstochowski Nikiszowiec – dodaje Przemysław.

- Atmosfera tego miejsca od początku bardzo nas pociągała.

Stąd może chęć inwestowania tutaj. Z pełną świadomością, że to w części pamiątki przeszłości objęte opieką wojewódzkiego konserwatora. Jednak i te, które nie są wpisane do rejestru zabytków, chcemy traktować z należnym pietyzmem.

Zabytkiem, którego nie udało się uratować, była parterowa hala

mieszcząca kilka lat temu sklep meblowy i odzieżowy. Eksploatowano ją bez remontów tak długo, aż przeminęła jej szansa. Dziś jest tam parking. Tak odsłonił się widok na piętrowy budynek fabryczny jaśniejący dziś starannie oczyszczoną cegłą. Mieszczące się w nim na dole i górze pomieszczenia (każde ok. 300 m) ma w pieczy konserwator zabytków.

- Nawet instalacja p.poż. ma tutaj pewnie dobrze ponad sto lat – mówi Przemysław Stryczak. - Widać to po stylu tych żeliwnych wsporników, na których spoczywają rury. Pod nami są na dokładkę piękne piwnice z podłogą z ceramiki i żeliwnymi filarami. Z konserwatorem podczas remontu nie mieliśmy kłopotów. Po prostu wykona-

REKLAMA

**Centrum
Nieruchomości
i Finansów**

**Najlepsi specjaliści
czekają na Państwa
w naszym biurze:**

tel. 507 090 517

www.cnif.pl

/cnif.czestochowa

www.cnif.pl

Aleksandria - dwie działki budowlane, 810m2 i 1052m2 tel.533 340 355

Zabrodzie w gm.Gidle - działka z WZ w sąsiedztwie lasu, pow. 5789m2.tel.533 340 355

Janów - Jura krakowsko-częstochowska działka budowlana 810m2 tel.533 340 355

M-4 do wynajęcia - ul.Mazowiecka, 54m2, duży balkon tel. 533 340 355

Olsztyn Jurajski - zalesiona działka budowlana tel.533 340 355

M-3 Tysiąclecie - 45,8m2,blok, 4piętro,245.000 zł, tel. 509 893 140

M-3 Ostatni Grosz - 45,8m2, 7 piętro, do zamieszkania, 240.000 zł,tel. 509 893 140

M-3 Aleja Pokoju - 49,28m2, 1 piętro,blok, 239.000 zł,tel. 509 893 140

M-3 Wrzosówek - 51m2, do wynajęcia, umeblowane, 1800 zł z czynszem, 509 893 140

liśmy tylko prace zabezpieczające, nie zmieniając niczego. Przy takim podejściu mieliśmy duży problem z wykonawcami. Większość, słysząc, że chcemy np. oczyścić i zakonserwować cegły ścian zewnętrznych mówiła, że lepiej pokryć je tynkiem albo płytami elewacyjnymi. Najlepiej zaś zburzyć i postawić na nowo – taniej i szybciej. Właściciele „Maad” i tak się skarżą, że wszystko odbywa się strasznie przewlekłe. Sądzi, że po tych trzech latach będą już po pracach budowlanych i instalacyjnych. Tymczasem wciąż papierologia i sztywne przepisy. Nawet podłączenie c.o. przez Fortum przeciąga się w nieskończoność. Za to bracia Stryczakowie mają czas na znalezienie najemców do przygotowywanych pomieszczeń, nie dla wszystkich przestrzeni mają nowe przeznaczenie. Na przykład w jednym z budynków mają na piętrze ogromną powierzchnię, która kiedyś podzielona była ściankami działowymi. Nad halą (ponad 1000 m) jest ogromny świetlik, więc wnętrze jest bardzo dobrze doświetlone. Konstrukcja podpierająca świetlik i dach oparta jest na wspornikach – filarach odlanych z żeliwa. Są pięknym samym w sobie świadectwem historii obiektu, a zarazem ich rozlokowanie w długich szere-

gach pięknie rytmizuje przestrzeń.

- W pomieszczeniu na parterze nadzorowanym przez konserwatora widzimy stylową restaurację – informuje Marcin Stryczak – w piwnicy pod nią - może kameralną kawiarnię. Tu, w tej ogromnej przestrzeni, mogłyby być organizowane nawet koncerty. Problem, że jest to na piętrze, więc sporo środków trzeba by zainwestować. Może zrobimy galerię dzieł plastycznych? Tak naprawdę to czekamy na pomysły zagospodarowania pomieszczeń do celów kulturalnych. Bo obok gastronomii stawiamy na kulturę. Tyle, że najemcy czy współpracownicy muszą podzielać nasze wybory estetyczne, czyli miłość do pięknej architektury i wzornictwa przemysłowego przełomu XIX i XX wieku. Przyznam, że od sąsiadów – z likwidowanych hal Stradomia, kupiliśmy zabytkowe maszyny i meble przemysłowe, które wykorzystamy w naszych wnętrzach. Oczywiście pozostawiamy stare skrzynki rozdzielcze, lampy czy detale, które dostaliśmy w spadku wraz z halami.

W posiadaniu braci Stryczaków jest również dawny budynek zakładowej straży pożarnej. W nim też zostają dotychczasowo



we bramy wjazdowe do remizy pochodzące najmniej z lat 70. W remizie bracia realizują swoje pasje (są działaczami Automobilklubu Częstochowskiego i miłośnikami motoryzacji). W strażackim garażu stoją samochody marki Porsche pochodzące z różnych minionych dekad. Co więcej, auta tej marki rezydują też na piętrze budynku. By mogły tam trafić, Stryczakowie dobudowali zewnętrzną windę (z ażurową obudową, żeby nazbyt nie zasłaniała budynku). Siadamy w biurze na piętrze, z widokiem na rezydujące Porsche. Gdybyśmy chcieli zerknąć do remizy na dole, to w podłodze są przeszklone otwory po rurach (na nich zjeżdżali w dół strażacy).

My siedzimy w fotelach (pokryte są autentyczną tkaniną tapicerską używaną przez Porsche w latach 60.

- To są nasze samochody oraz powierzone nam przez klientów – mówi Marcin Stryczak. - Auta trafiają do nas czasem w strasznym stanie: z wygniętą karoserią, zniszczonym wnętrzem, niesprawne mechanicznie. Czasem przyjeżdżają do stylizacji, dopięczenia, a nawet do wymiany napędu na elektryczny. Zrobiliśmy już dwie takie przeróbki, jedną w modelu z lat 60. Już dawno z naszymi usługami wyszliśmy poza Polskę, do Francji, Niemiec, krajów Skandynawii. Choć – paradoksalnie – dużo nowych samochodów tej luksusowej marki trafia do właścicieli w okolicach Częstochowy i w samym mieście.

Kultywowanie marki Porsche to jeden z kierunków działalności braci, ale podstawowym to spółka „Maad”- produkcja na potrzeby kolejnictwa i komunikacji autobusowej. Właściciele chcieliby, żeby „trzecią nogą” była kultura połączona z gastronomią.

- Jeździmy po Polsce, patrzymy, jak robią to inni – mówi Przemysław. - Teraz byliśmy w Gdańsku, gdzie na terenach postoczniowych jest knajpka przy knajpce, galerie, sklepy ze starociami. Aż miło patrzeć, jak to żyje. Fakt – to Gdańsk,



sąsiadami są wielkie osiedla mieszkalne, itd. Ale tu, o rzut kamieniem jest Osiedle Trzech Wieszczów. Wreszcie – niedługo tuż obok Wełnopolu pobiegnie nowa obwodnica. Odciążą centrum i Aleje, ale też stworzy do nas doskonały dojazd, z możliwością komfortowego zaparkowania. Wtedy taki skupiony ośrodek kultury i relaksu może okazać się strzałem w dziesiątkę.

Na koniec naszego spotkania w Pelcerach pytam braci Stryczaków o ich wykształcenie. Przemysław jest humanistą, Marcin – biznesmenem (chciał zostać architektem). Obaj kochają stare samochody. Ich królestwo będzie nosiło nazwę FABRYCA. Taki napis, długi na dziesięć metrów będzie witał jadących ul. 1 Maja. Oczywiście będzie to neon, zrobiony tradycyjną metodą ze szklanych rurek.

Tadeusz Piersiak



REKLAMA



WYŻSZA SZKOŁA ZARZĄDZANIA W CZĘSTOCHOWIE

www.wsz.edu.pl

Zainwestuj w swoją przyszłość

Płatność w ratach miesięcznych

Zajęcia ON-LINE

Bez egzaminów

Studia I stopnia: Pielęgniarstwo

- Studia licencjackie 6-semestralne, zajęcia 5 dni w tygodniu
- Studia licencjackie 8-semestralne, zajęcia w weekendy

Pielęgniarstwo pomostowe

- Studia licencjackie, zajęcia w weekendy

Studia II stopnia: Pielęgniarstwo

- Studia **magisterskie**, zajęcia w weekendy

NABÓR ZIMOWY 2024

Punkt rekrutacyjny:
ul. 1 Maja 40, 42-217 Częstochowa
tel. 34 368 06 08, 34 368 30 53

Studia podyplomowe

Kadry i prawo pracy

Zarządzanie w oświacie

Zarządzanie i administracja

Edukacja i rehabilitacja osób z niepełnosprawnością intelektualną (Oligofrenopedagogika), edukacja i terapia osób z zaburzeniami ze spektrum autyzmu, w tym z zespołem Aspergera

Logopedia

Prawo medyczne

Etyka

Zarządzanie w ochronie zdrowia

Integracja sensoryczna

Doradztwo zawodowe dla nauczycieli

Pedagogika resocjalizacyjna

Pedagogika korekcyjna (terapia pedagogiczna)

Wczesne wspomaganie rozwoju

Edukacja i rehabilitacja osób z niepełnosprawnością intelektualną (Oligofrenopedagogika)

Zarządzanie w ochronie zdrowia

Edukacja i rehabilitacja osób z zaburzeniami ze spektrum autyzmu

Edukacja i rehabilitacja osób z niepełnosprawnością wzrokową (tyflopädagogika)

Skąd się wzięły „Bajki, które nie istniały”?

Czy przedszkolaków, lidera produkcji zamocowań budowlanych i chęć czynienia dobra może łączyć literatura? Jeszcze jak! Właśnie pojawił się owoc nietuzinkowego projektu związanej z Częstochową marki Klimas Wkręt-met oraz Gminnego Przedszkola w Starczy: książka dla dzieci. To jednak wyjątkowa książka – trafi wszędzie tam, gdzie mali pacjenci walczą o swoje zdrowie i sprawność, aby dodać im otuchy i pozwolić znów być dzieckiem.

Wyobraź sobie opowieść, w której każda przygoda i każdy zwrot akcji, to dzieło innej osoby: tak, jakby kartka z treścią tej opowieści przechodziła z rąk do rąk. Historię, która jest niezwykle mozaiką potrzeb, gustów, możliwości. Która pokazuje różne poziomy wrażliwości, uważności, a jednocześnie jest spójną całością i stanowi przepiękną historię z ważną puentą.

Brzmi ciekawie? To teraz podnieśmy poziom trudności i oddajmy to zadanie w ręce dzieci. Dokładnie przedszkolaków: pięcio- i sześciolatków. Szaleństwo, prawda? Kto miał kiedykolwiek styczność z tym przedziałem wiekowym, doskonale wie, że wyobraźnia nie zna wówczas granic. A jednak nie brakuje prawdy w truizmie, że dzieci potrafią zaskakiwać, a mimo puszczenia wodzów fantazji, są konsekwentne, rozsądne i z wielką uwagą potrafią kontynuować dzieło poprzednika, realizując przy tym własne pomysły oraz wiodąc akcję w nowych kierunkach.

Przez dzieci i dla dzieci

To jednak nie jest opis warsztatów pisarskich dla przedszkolaków, ale krótka prezentacja tego, czym są „Bajki, które nie istniały”. Ta zupełnie nowa, świeżutka, bo wydrukowana w połowie stycznia pozycja, to efekt niezwyklej fuzji edukacji, biznesu i chęci czynienia dobra. Książki nie da się kupić, bo cel jej powstania nie jest komercyjny. Wydana przez lokal-

BAJKI, KTÓRE NIE ISTNIAŁY



ną, a znaną w całym kraju (a coraz częściej i w świecie) markę Klimas Wkręt-met, trafi do miejsc, gdzie dzieciakom i ich bliskim często brak powodów do radości: na oddziały dziecięce szpitali i klinik, placówek rehabilitacyjnych, stowarzyszeń i fundacji pracujących z dziećmi. Mali pacjenci w codziennej rutynie i poddawani dzieciętom zabiegów czy terapii często dorosną zbyt szybko. Taki książkowy powrót do krainy fantazji, w którą zabiorą ich rówieśnicy, to chwila wytchnienia i szansa na szczery dziecięcy uśmiech.

„Bajki, które nie istniały” nie są zwykłą książką: trzy zawarte tam historie naprawdę wspólnymi siłami stworzyły dzieci z Gminnego Przedszkola w Starczy. Otrzymały jedynie początek każdej z nich, a to, jak potoczyła się akcja, zależało od nich oraz wspierających je opiekunów i rodziców, którzy pomagali maluchom formułować myśli i ubierać je w słowa. Co więcej, każdy z małych autorów zilustrował swój fragment opowieści,

dzięki czemu jest pięknie, różnorodnie i prawdziwie. Projekt już kilka lat temu rozpoczęła Joanna Zając, dyrektor placówki w Starczy. To ona, z pomocą Klimas Wkręt-met, stara się rokrocznie wydawać jedną historię, stworzoną przez dzieci, które kończą edukacyjną przygodę z przedszkolem i ruszają dalej. Te książeczki były piękną pamiątką dla nich i ich bliskich, jednak – co rozumiałe – nie trafiały w szerszy obieg.

– A szkoda – mówi Joanna Klimas-Leśniak, doradca zarządu Klimas Wkręt-met. – To piękne opowieści, wzruszające i zadziwiające nas dorosłych wrażliwością i mądrością. Od kilku lat współpracujemy z Gminnym Przedszkolem w Starczy, a projekt z książką, którą tworzą: piszą i ilustrują przedszkolaki od razu przypadł nam do serca. Gdy wsparliśmy wydanie trzeciej opowieści, pojawił się pomysł, żeby te historie wypuścić w świat. Zasługują na to, żeby zasilić znacznie więcej bibliotek, zwłaszcza w miejscach, gdzie mogą wywołać uśmiech i przywrócić nadzieję. Albo choć na chwilę pozwolić zapomnieć o troskach – dodaje.

Szkoda ich do szuflady

Z „Bajek, które nie istniały” wyszła całkiem potężna, licząca niemal 140 stron, publikacja. W twardej oprawie, co, jak mówią nam inicjatorzy projektu, było istotne z punktu widzenia trwałości. Książka trafi w miejsca, gdzie ma szansę przewinąć się przez setki



dziecięcych rączek. Musi być więc wytrzymała, by służyć jak najdłużej. Wyzwaniem było nie tylko wydanie takiej publikacji, ale także wszelkie prace edytorskie, które trwały od sierpnia. Książkę zdobią bowiem dziecięce rysunki, nie było więc możliwości takiej obróbki, jak w przypadku grafik czy obrazów wykonywanych przez profesjonalistów.

– Bardzo nas ucieszyło, kiedy przedszkole w Starczy z panią Joanną Zajac na czele wykazało wielki entuzjazm wobec tego projektu, choć kosztowało to nauczycieli sporo dodatkowej pracy – mówi nasza rozmówczyni. – Kolejnym ważnym etapem była wspólna praca z Wydawnictwem Na Szczęście, które pilnowało, aby skład zgodny był z zasadami DTP, a samo wydanie wyglądało jak najbardziej atrakcyjnie, zwłaszcza dla najmłodszych. W końcu to do ich rąk ma trafić i im się podobać – wyjaśnia.

Nie mamy wątpliwości, że podobać się będzie, bo każda z trzech zamieszczonych historii niesie ze sobą piękne i pełne nadziei przesłanie. A poza tym książka po prostu wygląda świetnie: nasycone kolory dziecięcych rysunków – dowód nieskrępowanej niczym fantazji – to wisienka na torcie tej publikacji. Wiele wskazuje na to, że w lutym można będzie dowiedzieć się nieco więcej o samej książce i całym projekcie, bo, jak powiedziano nam w Klimas Wkręt-met, firma przymierza się do organizacji spotkania w Częstochowie, na którym opowie nieco więcej o „Bajkach, które nie istniały”.

red., mat. Klimas Wkręt-met



Zastanawiając się nad tym, jakim cytatem okraścić wstęp do „Bajek, które nie istniały”, postanowiliśmy na chwilę wrócić do dziecięcych lat, żeby przypomnieć sobie, czym wówczas były dla nas książki. I zobaczyliśmy wszystko: krainę wyobraźni, okno na wielki świat, magiczne baśniowe stworzenia i niesamowite przygody. Bo książka to kompan, towarzysz, który poprowadzi wszędzie, o ile pozwolisz mu się wziąć za rękę. „Temu, kto lubi książki, nigdy nie zabraknie przyjaciela” – napisał Władysław Orkan i nie sposób się z nim nie zgodzić. My dodamy od siebie, że ten przyjaciel, zapisany drobnym drukiem na kolejnych stronach, otwiera głowę jak nic innego, a czas spędzony na lekturze, nigdy nie jest stracony.

Historia „Bajek, które nie istniały” jest, tak jak i one, pełna postaci o dobrych sercach i wielkiej pasji. Kiedy kilka lat temu dyrekcja Gminnego Przedszkola w Starczy zgłosiła się do nas, do Klimas Wkręt-met, z prośbą o pomoc w wydaniu książki napisanej przez przedszkolaków, w naszych głowach zaroiło się od pytań: przedszkolaki napisały książkę, jak to?

Okazało się, że pod czujnym okiem Joanny Zajac one tę książkę nie tylko napisały. Ba, one ją także zilustrowały! Kiedy oglądaliśmy te cudne dziecięce rysunki, kiedy czytaliśmy wzruszające i pełne ciepła historie, nie mieliśmy najmniejszych wątpliwości – ta twórczość zasługuje na wydanie! Ogromnie spodobał nam się pomysł podsunięcia przedszkolakom początku opowieści, którą każde z dzieci ma szansę rozwinąć i poprowadzić tam, gdzie wie gdzie jego wyobraźnia.

Kiedy więc wspólnie udało nam się wydać tę, wewnętrzną bądź co bądź, książeczkę po raz trzeci, pomyśleliśmy, że już czas pokazać ją światu. Tak narodził się pomysł wydania „Bajek, które nie istniały” – opowieści pełnych dobrych emocji, które trafią wszędzie tam, gdzie na co dzień zdarza się wygrywać troskom. To nie jest pozycja komercyjna, to książka, którą od początku traktujemy jak podarunek. Chcemy, żeby rozdził uśmiechy, żeby ocierał łzy i niczym ciepły kocik ogrzewał serca zarówno małych Czytelników, jak i ich opiekunów. Mamy nadzieję, że lektura „Bajek, które nie istniały” pomoże każdemu z Was – starszym i młodszym – przekonać się, że jest niczym ta zielona biedronka: absolutnie wyjątkowy i właśnie w tym tkwi jego moc.

Z życzeniami miłej lektury,
Joanna i Wojciech Klimasowie
Zarząd Klimas Wkręt-met

REKLAMA

POLSKI PRODUCENT TKANIN DEKORACYJNYCH
WWW.POLONTEX.COM.PL

Sklep Firmowy POLONTEX S.A.
ul. Rejtana 25
42-202 Częstochowa
tel. +48/34 369 22 38

Z CYKLU: PRZYCHODZI BABA do...

Od nieprawidłowego zgryzu do depresji ... jeden krok!

Ortodonta to lekarz, który nie tylko dobiera aparat mający – jak to większość mówi: „wyprostować zęby”, ale to specjalista, który pomaga całemu organizmowi dobrze funkcjonować. A przy okazji ortodonta „poprawia” naszą urodę.

Dr Aneta Nawrot: Co to jest prawidłowy zgryz?

Lekarz stomatolog, specjalista ortodonta Rafał Zalaśński: – Najprościej mówiąc: zgryz prawidłowy jest wówczas, kiedy górne zęby z przodu pokrywają te dolne nie więcej niż 1,5 – 2 mm, czyli – mówiąc jeszcze prościej – jest prawidłowy wówczas, gdy siekacze dolne i górne równo się stykają, a zęby boczne kontaktują się ze sobą w odpowiednich relacjach do siebie.

Czy nieprawidłowy zgryz ma wpływ również na stan zdrowia naszych zębów, czy tylko to kwestia urody i estetyki?



- Nieprawidłowy zgryz – w aspekcie stomatologicznym – może prowadzić m.in. do próchnicy zębów, gdyż zbyt ściśle przylegające do siebie zęby sprawiają, że do przestrzeni międzyzębowych nie dociera nic dentystyczna czy szczoteczka, co skutkuje nieprawidłowym oczyszczaniem zębów, a tym samym nieprawidłową higieną jamy ustnej. A to już pierwszy krok to tego, żeby „pomóc” próchnicy w przyspieszonym rozwoju. Ale próchnica czy choroby przyzębia, to tylko jeden z problemów...

No to od początku: przychodzi do Pana pacjent. Od czego zaczyna się badanie?

REKLAMA

OSIEDLE
PIASTÓW

WWW.OSIEDLEPIASTOW.PL
TEL. 609 186 309

5 MINUT
DO SZKOŁY PODSTAWOWEJ
5 MINUT
DO PRZEDSZKOLA
3 MINUTY
DO ALEI NMP

ZAPRASZAMY DO ODWIEDZENIA BUDOWY

SZEREGOWCE W CENIE OD 649 TYS. ZŁ



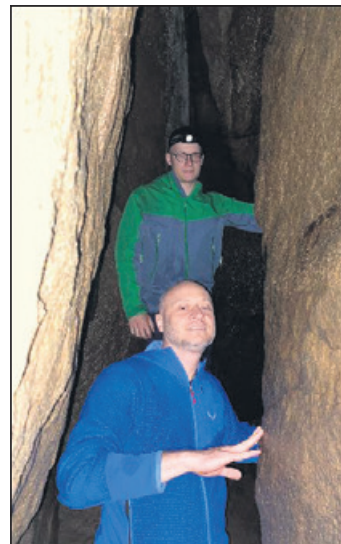
- Mimo, że pytanie jest proste, to trudno odpowiedzieć na nie jednym zdaniem. Oczywiście badam zgryz i stwierdzam, czy jest prawidłowy, czy wymaga korekacji. Ale o powodzeniu leczenia, decyduje również holistyczne podejście do pacjenta...

Czyli?

- Podejście całościowe. Jeśli stwierdzę wadę zgryzu muszę znaleźć jej przyczyny. A ich najczęściej jest kilka. Dlatego tak bardzo zanim zostanie dobrany odpowiedni aparat – na początku istotna jest współpraca i konsultacje z innymi specjalistami. Najczęściej są to: laryngolog, ortopeda, alergolog, często fizjoterapeuta i logopeda...

Rozumiem laryngolog, ale pozostali specjaliści...

- Przyczyn nieprawidłowego zgryzu jak już wcześniej wspominałem może być bardzo wiele. Najczęściej nieprawidłowy zgryz może być wynikiem wady wymowy, konsekwencją ssania kciuka, niewłaściwym odżywianiem, problemami z żuciem czy wędzidełkiem języka. Nieprawidłowy zgryz może być też wywołany zgrzytaniem, przerostem migdałków... Ale zniekształcenia mogą wywołać także problemy z przegrodą nosową wieloletnie oddychanie przez usta. Podobnie w przypadku



REKLAMA



CENTRUM
AKUMULATORÓW I OLEJÓW
BACART

ul. Piastowska 81, 42-202 Częstochowa
tel. 601 965 567, bacart@interia.pl, www.bacart.com.pl

Oferujemy akumulatory do:

- samochodów osobowych
- samochodów ciężarowych
- autobusów
- motocykli i skuterów

- pojazdów rolniczych
- wózków inwalidzkich
- przemysłowe

■ SPRZEDAŻ

■ WYMIANA

■ SERWIS



REKLAMA

★ OKNA, DRZWI, ROLETY ★

**NAPRAWA
OKIEN PCV**

Regulacja
i konserwacja
okuć okiennych,
usuwanie nawiewów

FHU „EURO-EKO”
ul. Dekabrystów 18
42-218 Częstochowa
tel./fax 34 361 32 36
502 638 098
507 158 705
www.euroeko.bigduo.pl

★ OKNA, DRZWI, ROLETY ★

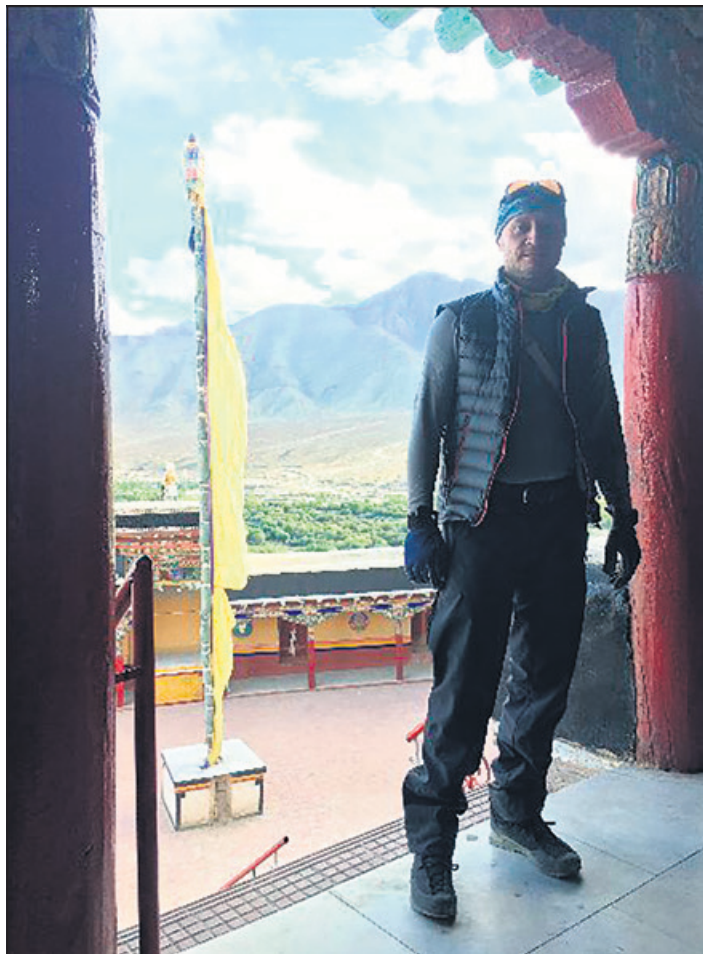
★ OKNA, DRZWI, ROLETY ★

uczuleń dolegliwości astmatyczne mogą być powiązane z wadą zgryzu.

Na nieprawidłowości w zgryzie wpływ mają też skoliozy, głównie skrzywienie czy zwyrodnienie kręgosłupa szyjnego. Stąd potrzebna opinia np. ortopedy i współpraca z fizjoterapeutą.

Wszystko powiązane jest ze wszystkim...

- Taki jest nasz organizm. Przecież zwyrodnienia w kręgosłupie, głównie w kręgosłupie szyjnym, najczęściej powodują nie tylko zmiany w zgryzie, ale również często ich konsekwencją są m.in. trzaski w stawie skroniowo-żuchwowym, bóle głowy, szumy w uszach, bóle oka, zaburzenia równowagi... Niewiele osób zdaje sobie sprawę z tego, że jeśli coś w naszym organizmie „szwankuje” i to przez dłuższy czas, to wywołuje „ból”. Początkowo my tego bólu fizycznie nie odczuwamy, ponieważ organizm reaguje i blokuje receptory bólowe w rdzeniu kręgowym. Gdy to zawodzi ból jest blokowany poprzez mechanizm zstępujący przez nadmierne wytwarzanie substancji, takich jak serotonina i noradrenalina, które ten ból mają „spacyfikować”. Zdać sobie sprawę należy, że ta produkcja – jednocześnie – odbywa się to kosztem zmniejszenia



produkcji hormonów i neurotransmiterów, np. endorfin, czyli tzw. hormonów szczęścia i tym samym człowiek ma nienajlepsze samopoczucie, gorszą samoocennę i niejednokrotnie to wszystko prowadzi do depresji. Wyłukanie organizmu z serotoniny powoduje irytację nawet na niewielkie bodź-

ce akustyczne (np. tykanie zegara) i trudności z zasypianiem. Brak dopaminy spowoduje drżenia mięśniowe, a brak acetylocholiny przykurcze i bóle mięśniowe. I tak dalej...

Przeciętnemu człowiekowi ortodonta kojarzy się

głównie ze specjalistą, który dobiera aparat „prostujący zgryz”, a tymczasem jest to lekarz, który aby dobrze wykonać swoją pracę, musi wcześniej zorientować się co dolega całemu naszemu organizmowi. Bo z tego co Pan mówi, prawidłowy zgryz to nie tylko piękny uśmiech, ale przede wszystkim zdrowy organizm...

- To prawda i dobrze by było, żeby osoby, które zgłaszają się do ortodonty po pomoc miały taką wiedzę. A to dlatego, że i motywacja w leczeniu będzie większa. Zawsze pacjent uświadomiony, dobrze poinformowany lepiej współpracuje z lekarzem i tym samym wyniki terapii są zdecydowanie lepsze.

Czy na pomoc ortodonty mogą liczyć tylko dzieci i młodzież?

- Zdecydowanie szybsze efekty osiąga się u młodszych pacjentów, ale każdy może zgłosić się na konsultację i leczenie ortodontyczne. Każdy otrzyma poradę. Inne problemy mają ludzie młodzi, a inne osoby starsze mające, np. braki w uzębieniu, które też wpływają na nieprawidłowy zgryz. Zapraszam wszystkich.

Dziękuję za rozmowę.

RAFAŁ ZALASIŃSKI

lekarz stomatolog, specjalista ortodonta

Studia medyczne ukończył we Wrocławiu
uzyskane specjalizacje: stomatologia ogólna rok 2000, ortodoncja rok 2012;

- współwłaściciel Centrum Stomatologii Integralnej Dentaria w Częstochowie, ul. Stroma 12,
- współwłaściciel Zaldent Nowoczesna Stomatologia w Boronowie, ul. Nowa 1A,
- zainteresowania: stomatologia cyfrowa, cyfrowe projektowanie uśmiechu,
- pasje: egzotyczne i orientalne podróże oraz wspinaczka wysokogórska,
- zdobyte szczyty m.in. – Demawend (5 610 m. n.p.m.), Elbrus (5 642 m.n.p.m.), Mont Blanc (4 810 m.n.p.m.), Kazbek (5 033 m.n.p.m.), Fudzi (3 776 m.n.p.m.), Yari (3 180 m.n.p.m.), Pik Lubvi (2 200 m.n.p.m.), Alam Kuh (4 848 m.n.p.m.).



2023 rok w częstochowskim sporcie zdominowali piłkarze Rakowa



Zakończył się 2023 rok. Bez żadnych wątpliwości należał on do piłkarzy Rakowa Częstochowa, którzy zdobyli pierwsze i historyczne mistrzostwo Polski, zagraли w finale Pucharu Polski i Superpucharu Polski oraz awansowali do fazy grupowej Ligi Europy.

W 2023 roku częstochowscy kibice mogli emocjonować się meczami czterech klubów w najwyższych polskich ligach. O mistrzostwo Polski walczyli: piłkarze Rakowa Częstochowa, żużlowcy Włókniarza Częstochowa, tenisistki stołowe Bebetto UJD AZS, a w maju 2023 roku do Plus Ligi awansowali też siatkarze Exact Systems Norwid Częstochowa.

Oczywiście największym zainteresowaniem cieszyły się mecze Rakowa Częstochowa. O ile na stadionie w Częstochowie na żywo mecze oglądało tylko do 5.500 kibiców, to na mecze wyjazdowe do Sosnowca czy na finał Fortuna Puchar Polski w Warszawie jeździło ponad 10.000 częstochowskich kibiców...

2023 rok bezsprzecznie należał do piłkarzy Rakowa, którzy zdominowali rozgrywki w Polsce. Raków wywalczył historyczne mistrzostwo Polski, zagrał po raz trzeci z rzędu w finale Pucharu Polski, a następnie w finale Superpucharu Polski. Częstochowscy piłkarze jako mistrzowie Polski walczyli też w eliminacjach do Ligi Mistrzów.

REKLAMA

TEL. 501 552 556 www.apartamentyzimowa.pl

Twoje mieszkanie w spokojnej okolicy

– Częstochowa, dzielnica Wrzosowiak

ul. Zimowa 4, Częstochowa



Częstochowianie w pierwszych trzech rundach wyeliminowali Florę Tallin z Estonii, Qarabag Agdam z Azerbejdżanu, Aris Limassol z Cypru. W czwartej i ostatniej rundzie Raków, jak równy z równym, walczył z mistrzem Danii FC Kopenhaga. Czerwono-niebiescy przegrali pierwszy mecz w Sosnowcu 0:1. W Kopenhadze, w obecności ok. 3.3000 widzów Raków zremisował 1:1. Ostatecznie rywale awansowali do fazy grupowej Ligi Mistrzów. Zespół z Danii znalazł się w grupie z Bayernem Monachium, Manchesterem United i Galatasaray Sztambuł. Drużynie FC nie dawano zbyt wielu szans w tym towarzystwie, a tymczasem FC Kopenhaga odniósł 2 zwycięstwa, zanotował 2 remisy i doznał tylko 2 porażek. Dało to 2. miejsce w grupie za Bayernem i awans do dalszych gier LM! W pokonanym polu FC został słynny MU i Galatasaray...

Raków po odpadnięciu z eliminacji do Ligi Mistrzów po raz pierwszy w swojej historii zagrał w fazie grupowej europejskich pucharów i rywalizował w Lidze Europy czyli drugim pod względem ważności europejskim pucharze (po Lidze Mistrzów, przed Ligą Konferencji Europy). Częstochowianie rozegrali 6 meczów i do ostatniej kolejki



walczyli o awans do dalszych gier. Ostatecznie z 1 zwycięstwem na koncie i 1 remisem zajęli 4. miejsce i zakończyli swoją batalię w Europie.

Raków w 2023 roku rozegrał w europejskich pucharach 14 meczów. Jeśli do tego doda się 18 rozegranych spotkań w PKO BP Ekstraklasie, 2 w Pucharze Polski i 1 w finale Superpucharu Polski to drużyna trenera Dawida Szwargi rozegrała od lipca 35 spotkań czyli tyle, ile niektóre drużyny z PKO BP Ekstraklasy będą mieć dopiero w maju 2024 roku...

Część kibiców narzeka na grę piłkarzy w PKO BP Ekstraklasie. Raków w 18 rozegranych spotkaniach wywalczył 32 punkty i zajmuje 4. miejsce. Do 1. Śląska Wrocław traci 9 punktów, do wicelidera Jagiellonii Białystok 6 punktów, a do 3. Lecha Poznań 1 punkt. Czołowa trójka ma za sobą 19 meczów, czyli jeden więcej od Rakowa. Jeśli Raków wygra zaległy mecz w Kielcach z Koroną to odrobi do wszystkich 3 punkty i strata do lidera zmniejszy się do 6 punktów.

Trzeba podkreślić, że Raków rywalizował jednocześnie na

trzech frontach. W Europie częstochowianie przynieśli wiele radości, a w PKO BP Ekstraklasie i Pucharze Polski wciąż są w grze o najwyższe cele...

4. miejsce w Polsce w 2023 roku zajęli żużlowcy Włókniarza Częstochowa. Przed sezonem oczekiwania były większe, ale tor zweryfikował cele. Częstochowska drużyna odnotowała gorszy sezon niż w 2022 roku, ale zajęła wysokie 4. miejsce w najlepszej lidze świata. Wiele drużyn chciałoby być na miejscu częstochowian. Brak medalu dla częstochowskich kibi-

REKLAMA

■ AKUMULATORY

CZĘSTOCHOWA, ul. Ogrodowa 61,

tel.: 34 32 40 609

DOJEŹDŹAMY
do Klienta

■ KLIMATYZACJA

CZĘSTOCHOWA, ul. Stawowa 8,

tel.: 34 36 81 786



www.anoda.com.pl

tel.: 664 950 683,
biuro@anoda.com.pl

ców to jednak porażka, dlatego żużlowcy Włókniarza w 2024 roku powinni ponownie myśleć o medalu i miejscu na podium...

W 2023 roku tenisistki stołowe Bebetto UJD AZS wywalczyły wicemistrzostwo Polski i reprezentowały Polskę w europejskich pucharach. Dotarły do 1/8 Pucharu Europy ETTU, ale w walce o ćwierćfinał przegrały z drużyną z Hiszpanii.

W maju 2023 roku do siatkarskiej Plus Ligi czyli najwyższej klasy rozgrywkowej w Polsce awansowali siatkarze Exact Sys-

tems Norwid. Częstochowianie w „skróconym” finale pokonali MKS Będzin 2:1 i osiągnęli najwyższy sukces w historii klubu! Teraz walczą o utrzymanie się wśród najlepszych i zadomowienie w Plus Lidze na kolejne lata...

Częstochowscy kibice mają nadzieję, że 2024 rok nie będzie gorszy od 2023... A więc wszyscy życzą piłkarzom Rakowa drugiego mistrzostwa Polski i trzeciego w historii Pucharu Polski, a później udanej rywalizacji w europejskich pucharach. Liga Mistrzów jeszcze kilka lat

temu wydawała się dla częstochowskich kibiców tylko marzeniem. 2023 rok, kiedy Raków „otarł się” o fazę grupową Ligi Mistrzów, udowodnił jednak, że do tych marzeń Raków ma bardzo blisko i faza grupowa nie musi być już marzeniem, a może być w najbliższych latach faktem...

Częstochowskie środowisko sportowe chciałoby też zobaczyć częstochowskich żużlowców na podium PGE Ekstraligi, najlepiej na tym najwyższym. Drużynie Exact Systems Hemarpol Częstochowa (pod tą

nazwą siatkarze grają w Plus Lidze) kibice życzą spokojnego utrzymania, a w kolejnym sezonie wzmocnień, lepszej gry i walki z najlepszymi o zwycięstwa. Tenisistki stołowe Bebetto UJD AZS niech ponownie zdobywają medale w Polsce dla swoich najwierniejszych fanów, a pozostałe częstochowskie drużyny: piłkarskie, siatkarskie, koszykarskie, speedrowerowe i inne niech pozbędą się swoich problemów i też zaczną cieszyć kibiców swoją grą...

Marta Rembielak-Kucharska,
Artur Kucharski, fot: AK, MR-K



REKLAMA

AUTO ZAMKI



- awaryjne otwieranie samochodów
- klucze z immobilajzerem
- kodowanie kart
- naprawa zamków i stacyjek



RĘDZINY
ul. Kościuszki 118
tel. 602 666 218,
tel. 34 327 98 24

MYSZKÓW
Galeria Kupiecka „Oczko”
ul. Kościuszki 12/25

TESCO Częstochowa,
Drogowców 15/17
tel. 602 257 390
CZĘSTOCHOWA,
Daszyńskiego 12

www.autozamki.com.pl

REKLAMA



MP Classic BIS
Wiesław Podlejski
42-209 Częstochowa
ul. Warszawska 254A

tel. 502 238 265
e-mail : mp_tuning@op.pl
 [MPClassicPodlejski](https://www.facebook.com/MPClassicPodlejski)
www.mpclassic.pl

Mechanika samochodowa
Blacharstwo samochodowe
Serwis aut klasycznych
Serwis i przygotowanie aut do sportu
Auto laweta

Zmorsowani Częstochowa pobili rekord pod względem liczby morsujących osób



fot.: Konrad Woszczyński, Artur Kucharski

REKLAMA

CIĄGNIKI

MASZYNY ROLNICZE

KOMBAJNY

KISIEL AGROTECH	ŚWIĘTOKRZYSKIE	MAŁOPOLSKIE	PODKARPACKIE	LUBELSKIE	SERWIS
ul. Łysicka 1 26-008 Górnio tel. 41 302 32 10	ul. Racławicka 36a 32-200 Miechów tel/fax. 41 389 90 05	Jasionka 908F (droga DK19) 36-002 Jasionka tel/fax. 17 851 00 27	ul. Piasecka 146 21-040 Świdnik tel. 603 633 081	ul. Bazowa 2 24-220 Niedrzwica Duża tel. 605 433 669	tel. 505 175 926 www.kisiel.info

Kuba Bociąga i „100 krajów przed czterdziestką”. Ameryka Centralna: Salvador

Kontynuujemy opowieść o Ameryce Centralnej opartą na fragmentach drugiego tomu książki „100 krajów przed czterdziestką” Kubie „Qby” Bociągi. Poprzednio zamieściliśmy historię rodem z Gwatemali, teraz pora na Salvador.

To właśnie na myśl o tym kraju dostawałem gęsiej skórki, gdy zaczynałem planować wyprawę do Ameryki Centralnej. Było to uczucie porównywalne z tym, gdy jechałem do Iranu, czyli kraju fanatyków religijnych. Tam niby miało być spoko, ale z drugiej strony, jak będzie się miało pecha, to już nigdy można z niego nie wrócić. Był to wyjazd do miejsca, które swoją tajemniczością i potencjalnym zagrożeniem wygrywało w moim mózgu akord na zupełnie innych strunach. Tego nie dało się porównać do żadnej innej wyprawy. Wiedziałem, że jako wytatuowany blondynek z dreadami, będę tam wzbudzał sensację. Wiedziałem, że prędzej czy później dojdzie do jakiejś konfrontacji. Jednocześnie czułem, że przede mną mega wyzwanie. To podniecenie mieszało się z przerażeniem, niepokojem i lękiem przed nieznanym. No totalny koktajl emocji. Trudno nie bać się miejscowych patoli, o których net i przewodniki trąbią – kolesi, którzy mordują na każdym kroku, z byle powodu, byle jak i byle gdzie. Spokoju nie dawała mi



myśl, czym byłyby nasze wychudzone ciała z Europy Wschodniej dla tych zwyrodniałców w złotych łańcuchach i wytatuowanych twarzach. Na pewno wylądowalibyśmy w jakimś rowie na zawsze i nikt by nas nigdy nie znalazł. Bez sentymentów.

Tańczyć jak kraj zagrał

Gangi w Salvadorze działają bowiem jak rozwściezione zwie-

rzęta. To bezlitośni mordercy, a ich wzrok przeszywa z taką siłą, że masz ochotę spakować się i wracać do mamy. Na miejscu widziałem kilku takich typków, którzy potencjalnie mogli być członkami mafii i – uwierzcie – robiłem wszystko, by mnie nie zauważyli, a już na pewno nie wdawałem się z nimi w wymianę spojrzeń. Typy te najczęściej mijaly nas wieczorem. Spotykaliśmy się przypadkiem

w ciemnych uliczkach, gdy przejeżdżali obok rozklekotanymi furami. Przyglądali się nam bez większych emocji, co uderzało mocno. Widać było taki totalny brak sentymentów. Najwięcej strachu najadłem się jednak przed wylotem. Gdy naoglądaś się zdjęć z salvadorskich więzień i filmików o bratobójczej walce na ulicach tamtejszych miast i wczytasz się w statystyki morderstw, to nagle problemy z inflacją i ceną za prąd w Polsce wydają się totalnie błahe.

Będąc w Salvadorze, zacząłem tańczyć tak, jak mi ten kraj zagrał. Lęk zastąpiłem uśmiechem i pewnością siebie. Znowu zadziało. Salvadorczycy okazali się być pogodnymi i otwartymi ludźmi. Oni, jako społeczność naprawdę wiele wycierpieli (tak jak Irańczycy). Za wszelką cenę chcieli nam okazać swoje dobro. Piszę tu, oczywiście, o zwykłych obywatelach, a nie o gangusach. Ci byli totalnie bezwzględni i bezduszni. Od dziecka wplątywani w mafijne gierki. Często nie mieli odwrotu od tego, w co wepchnęło ich życie. Niejednokrotnie dzieciaki były do gangu wcielane przymusowo, a inicjacja rozpoczynała się już w wieku ośmiu lat. Totalny abstrakt. W MS-13 każdy, kto chce przejść inicjację, zmuszony jest do zgody na 13-sekundowe bestialskie bicie. Jeśli kandydat próbuje się bronić, barba-

REKLAMA



20-21 KWIETNIA

III ALEJA NMP ORAZ TEREN IV LO
IM. H. SIENKIEWICZA

KONTAKT DLA WYSTAWCÓW - TEL. 574 556 310

TARGI BUDOWLANE, WYPOSAŻENIA WNĘTRZ I NIERUCHOMOŚCI

rzyńskie okładanie zaczyna się na nowo. Dziewczyny dostają „szansę” wyboru pomiędzy biciem a gwałtem zbiorowym (minimum trzech gangsterów). Często ofiary inicjacji umierają, a ich ciała albo nie znajdują się wcale, albo znajdują się poćwiartowane gdzieś w lesie. Ci, którym uda się przeżyć to całe okrucieństwo, zostają wytatuowani tak, aby do końca życia służyć organizacji. Od tej pory maczeta i tatuaże to twoi kompani. Taki tatuaż to niebezpieczna „ozdoba”, bo zarówno policja, jak i wrogi gang, ma cię jak na widelcu. MS-13 często tatuują swoich liczbą „13”, a Barrio 18 właśnie „18”. Ta numerologia jest mega mocno tam zakorzeniona. Czy wiesz, że np. ubierając koszulkę z numerem ulubionego sportowca, możesz skazywać się na śmierć? Oni na bank nie będą dochodzić, czy manifestujesz poparcie dla gangu, czy zawodnika koszykówki. Serio. Nie każdy z gangsterów był z natury złym człowiekiem. To też zwykle dzieciaki z biednych dzielnic. Tu beznadzieja i bezradność była na porządku dziennym, a przynależność do gangu stawała się jedynym sposobem ochrony, akceptacji i wsparcia. Osobowość tych małolátów była uwięziona w tym przerażającym układzie: albo walczysz, albo giniesz.



15 zabójstw dziennie

Niemal 90 procent Salwadorczyków żyje w kontrolowanych przez gangi (pandilla) dzielnicach (w 2016 roku w Salwadorze popełniano 15 zabójstw dziennie – to niechlubna, najwyższa średnia na świecie). Co ciekawe, dwa największe gangi w Salwadorze, czyli Mara Salvatrucha (MS-13) i Barrio 18 wcale nie zostały założone w tym kraju. Oba swój początek „zawdzięczają” Los Angeles. Barrio 18 został założony w latach 60. przez Meksykanów, a MS-13 rozpoczęło swoją działalność w latach 80. XX wieku. Emigranci uciekający przed jedną z najkrwawszych wojen domowych założyli w Stanach organizację, żeby chronić się przed afroamerykańskimi i meksykańskimi gangami. Nazwa Mara Salvatrucha pochodzi prawdopodobnie od kraju jej założycieli (Salwador) i gatunku



mrówek (marabunta), które słyną z atakowania całymi stadami.

Motta MS-13 to „Zabijaj, gwałć, kontroluj” i „Żyję dla matki, umieram dla gangu”. Salvatrucha są – podobnie jak Barrio 18 – totalnie bezwzględni. Ich brutalność nie zna granic, a życie nie ma dla nich żadnej wartości. Mordują każdego, kto stanie im na drodze. Kobiety, dzieci, nieważne. Gangi potrafią spalić cały autobus z pasażerami, jeśli ten znajduje się w nieodpowiedniej dzielnicy. Generalnie w Salwadorze rządzi zasada „teren należy do „osiemnastki”, ale trzy przecznice dalej już do „MS-13”. W tych miejscach lepiej w ogóle nie wychodzić z auta. Tutaj nawet policja się nie zapuszcza.

Za wysokim murem

Ogólnie trudno to wszystko ogarnąć naszym polskim umy-

ślem, dlatego postanowiłem ten kraj zrobić na luzie i za bardzo się tym wszystkim nie stresować. Przez cały pobyt raczej się nie bałem. Dobra, starałem się nie bać. Wiadomo jednak, że z tyłu głowy siedziało mi to gdzie jestem. Ogólnie za dnia Salwador niczym nie różnił się od pozostałych krajów AC, ale wieczorem chyba bardziej pustoszał. Mrocznej atmosfery dodawał fakt, że w tym kraju panuje totalny półmrok – miasta są bardzo słabo, albo w ogóle nieoświetlone.

Każda niemal chata była za betonowym, wysokim murem pokrytym drutem kolczastym, sklepy były okratowane, fajki w marketach chowane na klucz, a wejścia nawet do zwykłego PKS bronił strażnik z bronią długolufową. Możliwe, że to, co tam zastaliśmy, wynikało z faktu, że w 2019 roku prezydentem został polityk palestyńskiego pochodzenia –

REKLAMA

RZUĆ PALENIE
• jeden zabieg i zrywasz z nałogiem

ALERGIA
• bezbolesne testy 270 alergenów
• odczulanie bez leków

PONADTO LECZYMY
bólę kręgosłupa i stawów, reumatyzm, nerwice,
depresję, astmę, układ krążenia, OTYŁOŚĆ

www.odczulanie.pl

CZĘSTOCHOWA
AL.ARMII KRAJOWEJ 1 POK.107
TEL. 783 755 505

REKLAMA

**POŻYCZKI, CHWILÓWKI
DLA KAŻDEGO**

tel. 798 968 227

Biuro Kredytowe Jagiellończycy
1 piętro, lok. 156

REKLAMA

wakacje.pl
Lubliniec

**Przeżyj swoje życie według
kompasu, a nie zegarka.**

Stephen Covey

Lubliniec ul. Mickiewicza 34
603 164 203
lubliniec-mickiewicza@wakacje.pl
Wakacje.pl Lubliniec

Nayib Armando Bukele Orte, który wypowiedział wojnę całej przestępczości. Choć sam siebie nazywa „najfajniejszym dyktatorem na świecie”, jego wrogowie polityczni określają go mianem autorytarnego. To on wprowadził twarde rządy, zawieszając prawa obywatelskie Salwadorczyków, a mimo wszystko wciąż cieszy się poparciem blisko 90 procent obywateli. Jak to się dzieje? To dość proste, jak się temu przyjrzymy.

To właśnie Nayib Armando Bukele Orte dał obywatelom nadzieję, że zwróci im wolność od wiecznego strachu. Taki spokój jest cenniejszy niż wszystko.

Brutalna walka z gangami

No, ale żeby nie było za różowo, prezydent ma też sporo za uszami. Podobno spadek przestępczości wiąże się też z faktem, że przepuknął on gangi, zmuszając je w ten sposób do ograniczenia swoich działań, a chwilowy sukces gospodarczy prawdopodobnie runie wkrótce z hukiem, ponieważ polityk okazał się groźnym hazardzistą. Gospodarkę kraju uzależnił od bitcoina, który – jak wiemy – poleciał na łeb na szyję i nie wiadomo jak to dalej się potoczy.

Co poza łapówkami dla gangów jeszcze pomogło uspokoić sytuację na ulicach Salwadoru? W marcu (w konsekwencji wydarzeń z 26 marca – najbardziej krwawego dnia w najnowszych dziejach Salwadoru – dnia, w którym doszło do 62 zabójstw!), czyli niecałe trzy miesiące przed naszym przyjazdem do Salwadoru, prezydent Bukele wprowadził specjalne ustawodawstwo, które pozwoliło mu przeprowadzić aresztowania na niesłychaną dotąd skalę. Przez trzy miesiące do więzień trafiło



43 tysiące osób podejrzewanych o współpracę z gangami. W więzieniu przebywa już 2 procent populacji kraju, a jak opowiadali mi mieszkańcy, za kratki można trafić już za samo posiadanie gangsterskiego tatuażu. Walka prezydenta z gangami jest wyjątkowo brutalna. Czy wiecie, że podczas konferencji prasowych gangsterzy muszą klęczeć półnagdy na ziemi? To metody krytykowane między innymi przez Amnesty International.

Techniki są kontrowersyjne, ale skuteczne. Niemal wszyscy Salwadorczycy, z którymi rozmawiałem, ze łzami w oczach mówili mi, że jeszcze niedawno nie dało się tu normalnie żyć. Niemal codziennie ktoś ze znajomych umierał, a ty po prostu czekałeś, czy będziesz następny. Nic dziwnego, że prawie każdy tu myślał o emigracji. Teraz się podobno poprawiło, no ale zobaczymy, czy na długo. Ja życzę tym ludziom, żeby to trwało wiecznie. Oni zasługują na normalność, chociaż, co chcę zaznaczyć, salwadorska normalność różni się od tej, której my doświadczamy na co dzień. Do dziś mam przed oczami ulice Santa Ana, gdzie w niektórych miejscach musieliśmy wręcz słowem omijać prostytutki i odu-

rzonych bezdomnych, leżących plackiem na chodnikach.

Jak chleb powszedni

I o ile Salwador oczyszczono trochę z przestępczości, to jak to w życiu – musi być coś za coś. Mniejsza przestępczość wiąże się z obecnością wojska na każdym kroku. Nie zapomnę, jak zadzwoniłem do Justyny (mojej dziewczyny) na kamerce. Byłem wtedy na jednej z salwadorskich ulic i cieszyłem się, jak tu fajnie. Nagle w kadr weszło mi kilkunastu uzbrojonych żołnierzy. Jej nie było do śmiechu. Dla kogoś rozmawiającego z Polski to był wstrząsający widok. Dla mnie mniej. Po prostu, gdy spędzisz trochę czasu w AC, dla ciebie staje się to już chlebem powszednim. To, na co zwróciłem uwagę, to sprzęt, jakim dysponują soldaty. W Meksyku widać było potęgę oraz nowoczesność armii i policji – w Salwadorze natomiast pickupy, którymi jeździli mundurowi, wyglądały już na mocno wysłużone.

Kończąc już z tematem bezpieczeństwa w Salwadorze, taka mała ciekawostka: wspinaliśmy się z Romanem na szczyt najwyższej góry w tym kraju (2.385 m n.p.m.). Santa Ana jest piękna, zmysłowa, z urokli-

wym turkusowym jeziorkiem na szczycie. Szkoda, że była mgła i całe wspinanie szlag trafił, ponieważ nie zobaczyliśmy ani centymetra tego jeziorka. Takie jest życie podróżnika, nie zawsze wszystko się udaje. Generalnie warto wiedzieć, że istnieje zakaz wchodzenia na szczyt Santa Ana bez przewodnika. Szlaku strzegą patroli uzbrojonej po zęby policji. Patroli te są na trasie codziennie, stając się swoistym już elementem tamtego krajobrazu. Skąd ich obecność? Wynika ona z chęci ochrony turystów przed napadami. Wyobrażacie sobie taką sytuację, że spacerując po Tatrach, mijacie co chwilę patroli policji, które chronią was przed napadem z bronią dresiarzy z Zakopanego? Dramat.

Salwador opuszczałem z lekką ulgą – pomimo tego, że wydawał się być w miarę ogarnięty, to wolałem już dla świętego spokoju opuścić ten zakątek. Gdy wyjeżdżaliśmy stamtąd, do autobusu wsiadł nawiedzony, niewidomy kaznodzieja i przez godzinę wrzeszczał po hiszpańsku, że Jezus ma nad nami opiekę. Kto wie... może miał i właśnie dlatego nas nie odstrzelili?

cdn.

Tekst i fot. Kuba „Qba” Bociąg

Premiera drugiego tomu książki „100 krajów przed czterdziestką” odbyła się 9 grudnia w Pubie Sportowym Stacherczak. Kto chciałby zakupić to wydawnictwo, może o nie pytać w częstochowskim lokalu Taverna Port (ul. Dekabrystów 27) albo kontaktować się bezpośrednio z autorem - dude_on_travel (Instagram), www.facebook.com/jakub.bociaga (Facebook), lwicaelza@poczta.onet.pl (e-mail). Jednym z patronów medialnych książki jest „Gazeta Regionalna”.

REKLAMA



Zespół Szkół im. W. Szymborskiej

42-202 Częstochowa, ul. Jagiellońska 141

tel. kom. 697 818 624, tel. 34 365 88 53

email: s-czest@zdz.katowice.pl

POLECAMY:

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE CYWILNE
Innowacje odpowiadające zainteresowaniom uczniów

www.szkoly.czestochowa.zdz.pl



TECHNIKUM

Technik usług fryzjerskich ze specjalnością kosmetyczną

Technik żywienia i usług gastronomicznych ze specjalnością: barista, barman

Technik informatyk z innowacją e-sport

Bezpieczeństwo Państwa w cyberprzestrzeni

NOWOŚĆ: Dietetyka

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE MUNDUROWE

Kształcenie ogólne - klasa mundurowa wojskowo - policyjna

Bezpieczeństwo Państwa w cyberprzestrzeni

Oddział przygotowania wojskowego

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE CYWILNE

Innowacje odpowiadające zainteresowaniom uczniów

NOWOŚĆ: Nowa sala gimnastyczna

NABÓR DO SZKÓŁ

RUSZYŁY ZAPISY NA ROK SZKOLNY
2024/2025



ZAINWESTUJ Z NAMI
W SWOJĄ PRZYSZŁOŚĆ

REKLAMA

www.szpieg.sklep.pl

SZPIEG
sklep detektywistyczny

**NIGDY NIE WIESZ
kto cię obserwuje**

ALKOMATY

WYKRYWACZE

PODSŁUCHY

LOKALIZATORY GPS

MONITORING

TELEFONU I KOMPUTERA

DYKTAFONY

KAMERY UKRYTE

Częstochowa ul. Krakowska 3
tel. 510 506 996, 693 297 071

